

Sygn. akt I ACa 299/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Magdalena Pankowiec
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska SA Jadwiga Chojnowska (spr.)
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 25 lipca 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) *Spółki z o.o. w O.*

przeciwko *E. P., B. P., G. P., M. P. i E. R.*

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 9 października 2012 r. sygn. akt I C 845/12

I. zmienia zaskarżony wyrok o tyle, że obniża zasądzoną kwotę 129.591,29 zł do kwoty 124.591,29 (sto dwadzieścia cztery tysięcy pięćset dziewięćdziesiąt jeden i 29/100) zł i zasądza odsetki od kwoty 15.708 (piętnaście tysięcy siedemset osiem) zł za okres od dnia 26 października 2010 r. do dnia 14 września 2012 r. i od kwoty 10.708 (dziesięć tysięcy siedemset osiem) zł od dnia 15 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz umarza postępowanie w zakresie kwoty 5.000 (pięć tysięcy) zł;

II. oddala apelację w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanych na rzecz powoda 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. w O. wniosła o zasądzenie solidarnie od E. P., B. P., G. P., E. R. i M. P. kwoty 129.591,29 zł wraz z odsetkami należnymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwot i dat szczegółowo wymienionych w pozwie. Podała, że roszczenie wynika z niewykonania przez E. P. umowy sprzedaży paliwa.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w Ostrołęce uwzględnił żądania pozwu.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwani wnieśli o oddalenie powództwa. Podali, że część kwoty dochodzonej pozwem została uregulowana wraz z odsetkami oraz zakwestionowali poszczególne wartości ilościowe faktur.

Wyrokiem z dnia 9 października 2012 r. Sąd Okręgowy w Ostrołęce zasądził solidarnie od pozwanych E. P., B. P., G. P., E. R. i M. P. na rzecz powódki kwotę 129.591,29 zł z odsetkami maksymalnymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym od kwot: 15.708 zł od 26 października 2010 r., 34.169,46 zł od 29 października 2010 r., 29.263,30 zł od 16 listopada 2010 r., 26.053,93 zł od 14 grudnia 2010 r., 24.396,60 zł od 25 grudnia 2010 r. oraz kwotę 13.697 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Sąd ten wskazał, że pomimo wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty pozwani nie przedstawili żadnych okoliczności faktycznych i dowodów. Dlatego też wyrok zapadł w oparciu o twierdzenia powódki oraz załączone przez nią dowody.

Sąd ustalił, że w dniu 8 stycznia 2010 r. (...) sp. z o.o. w O. zawarła z E. P. umowę, na podstawie której powódka zobowiązała się do sprzedaży pozwanemu paliw i olejów silnikowych oraz innych towarów na stacjach paliw lub dostarczenia paliwa bezpośrednio do siedziby kupującego. Pobranie paliwa i olejów miało następować przez kupującego lub osoby pisemnie upoważnione przez niego. W przypadku odbioru produktów na stacjach paliw rozliczenie ilościowe oraz wartościowe pobranych paliw i olejów następować miało 15-ego i ostatniego dnia każdego miesiąca na podstawie faktury VAT wystawionej przez sprzedającego w oparciu o dowody wydania towaru potwierdzone własnoręcznym podpisem osoby upoważnionej przez kupującego do odbioru paliw, olejów i innych – asygnaty. Natomiast w przypadku dostarczenia produktów w miejsca wskazane przez kupującego, obciążenie za produkty następowało na podstawie faktury przy każdorazowym dostarczaniu produktów. Zapłata miała nastąpić w ciągu 7 dni od dnia rozliczenia i wpłacenia faktury VAT bez ponownego wezwania do zapłaty na konto powoda. W przypadku niedotrzymania terminu płatności przez kupującego, sprzedający miał prawo naliczyć odsetki w wysokości nieprzekraczającej czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym oraz wstrzymać dalszej sprzedaży.

Pozwany zobowiązał się do ustanowienia zabezpieczenia zapłaty za zakupione produkty w formie weksła in blanco poręczonego wg wskazań sprzedającego.

Pozostali pozwani wyrazili zgodę na zawarcie umowy na warunkach w niej opisanych, udzielili sprzedającemu bezwarunkowego i nieodwołalnego poręczenia za kupującego i zobowiązali się względem sprzedającego wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby kupujący zobowiązania nie wykonał. Poręczenie zostało udzielone na czas nieoznaczony i ograniczone do kwoty 200.000 zł.

W dniu 8 stycznia 2010 r. E. P. upoważnił spółkę (...) do wystawiania faktur bez jego podpisu. W tym samym dniu B. P., E. R., G. P., M. P., E. P. i spółka (...) zawarli umowę przystąpienia do długu wynikającego z umowy z dnia 8 stycznia 2010 r. sprzedaży paliwa do limitu kredytu handlowego, udzielonego przez powódkę w kwocie 200.000 zł wraz z kosztami i odsetkami.

Za zakupione towary powódka wystawiła pozwanemu szereg faktur. W dniu 18 października 2010 r. za sprzedaż oleju napędowego na kwotę 15.708 zł z datą płatności 25 października 2010 r., w dniu 21 października 2010 r. za sprzedaż benzyny bezołowiowej na kwotę 34.169,46 zł z datą płatności 28 października 2010 r., w dniu 8 listopada za olej napędowy na kwotę 29.263,30 zł z datą płatności 15 listopada 2010 r., w dniu 6 grudnia 2010 r. za benzynę bezołowiową na kwotę 26.053,93 zł z datą płatności w dniu 13 grudnia 2010 r., w dniu 17 grudnia 2010 r. za olej napędowy na kwotę 24.396,60 zł z datą płatności w dniu 24 grudnia 2010 r. W dniu 10 maja 2011 r. powódka wezwała

pozwanego do zapłaty kwoty 155.108,99 zł, w tym za pięć w/w faktur. Kolejne wezwanie, opiewające na 141.318,29 zł, wysłała w dniu 23 sierpnia 2011 r.

Mając na uwadze fakt, że pozwani nie zakwestionowali twierdzeń pozwu, które zostały udokumentowane fakturami, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwa w całości. Jako podstawę prawną orzeczenia wskazał art. 535 k.c. (odnośnie E. P.), zaś co do pozostałych pozwanych przepisy art. 876 k.c. oraz art. 353¹ k.c. i art. 366 k.c.

O kosztach procesu orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli pozwani, którzy zarzucili Sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania cywilnego poprzez nieodroczenie rozprawy, na której z uwagi na chorobę nie mógł być obecny E. P.. Nadto podnosili, że w dniu 14 września 2012 r. wpłacił on na rzecz powódki kwotę 5.000 zł, co nie zostało uwzględnione w ustaleniach faktycznych. Wnosili o zmianę wyroku i oddalenie powództwa albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka przyznała, że pozwany E. P. w dniu 14 września 2012 r. wpłacił na jej rzecz kwotę 5.000 zł i w tym zakresie cofnęła powództwo. Wnosiła o oddalenie apelacji w pozostałej części, tj. co do kwoty 124.591,29 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja w niewielkiej części zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie odnieść się należało do zarzutu rzekomego uchybienia procesowego Sądu I instancji, polegającego – zdaniem skarżących - na odmowie odroczenia rozprawy, po której wydano wyrok, mimo złożenia wniosku o jej odroczenie ze względu na stan zdrowia pozwanego E. P.. Jest to zarzut najdalej idący, albowiem – choć to nie zostało wyartykułowane przez autorów apelacji – zmierza w istocie do postawienia zarzutu dotyczącego nieważności postępowania.

Stosownie do art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi wówczas, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Pozbawienie strony możliwości obrony należy oceniać przez pryzmat konkretnych okoliczności sprawy. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, że pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, iż wskutek wadliwości procesowych sądu, wbrew swojej woli, nie mogła ona brać i nie brała udziału w postępowaniu lub w jego istotnej części. Taki skutek wywiera m.in. niezgodna z przepisami odmowa odroczenia rozprawy bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku. Rozprawa odbywa się bowiem przy zachowaniu zasady ustności i strona ma prawo w niej uczestniczyć.

Rozważenia zatem wymaga, czy Sąd Okręgowy naruszył normę art. 214 k.p.c. W myśl tego przepisu rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżyć. Według zaś art. 214¹ § 1 k.p.c., usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron, ich przedstawicieli ustawowych, pełnomocników, świadków i innych uczestników postępowania, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt sprawy niniejszej należy zauważyć, że E. P. nie tylko nie przedłożył zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego ale nawet nie powoływał się na istnienie przeszkód uniemożliwiających mu przedłożenie przed rozprawą takiego zaświadczenia. Sąd Okręgowy uznając, że - w tych okolicznościach – jego nieobecność na rozprawie w dniu 9 października 2012 r. nie została usprawiedliwiona, nie dopuścił się naruszenia art. 214 § 1 k.p.c. W świetle powyższego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie, nie doszło do naruszenia prawa pozwanych do obrony a ich niestawiennictwo na rozprawie, o której terminie byli prawidłowo powiadomieni oraz wydanie w takiej sytuacji orzeczenia, nie skutkowało nieważnością postępowania.

Odnosząc się do apelacji w pozostałej części wskazać należy, że nie zostały w niej podniesione w zasadzie żadne inne zarzuty skierowane przeciwko skarżonemu orzeczeniu. Tymczasem jedynie w ramach zarzutów naruszenia prawa procesowego skarżący może kwestionować prawidłowość ustalenia przez sąd I instancji stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Jeśli zatem apelacja pozwanych nie zawierała wytknięcia takich uchybień, które można byłoby zakwalifikować jako naruszenie prawa procesowego, to musiała liczyć się z tym, że Sąd Apelacyjny związany będzie stanem faktycznym ustalonym przez Sąd I instancji, z tym jedynie zastrzeżeniem, iż uwzględnić należało, przyznana także przez powódkę okoliczność, dokonania przez pozwanego E. P.. w dniu 14 września 2012 r. wpłaty kwoty 5.000 zł, co skutkowało koniecznością dokonania stosownej korekty zaskarżonego wyroku.

Jako, że Sąd Apelacyjny nie dopatrył się także naruszenia zastosowanych przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego, tj. art. 535 k.c. oraz art. 876 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 366 k.c., za zasadne uznał uwzględnienie apelacji pozwanych jedynie w wyżej wskazanym zakresie - co do kwoty 5.000 zł (art. 386 § 2 k.p.c) i w pozostałej części oddalił ją jako nieuzasadnioną (art. 385 k.p.c.).

Uwzględniając fakt, że apelacja pozwanych została uwzględniona jedynie w niewielkiej części, o kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o przepisy art. 98 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.